

WANDA BRZYSKA

ur. 1931; Grodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, ulica Narutowicza 47, egzekucja Żydów, rozstrzelanie Żydów, pani Fitzerman

Wanda Brzyska

3. Z okien kamienicy Narutowicza 47 widzieliśmy jak rozstrzeliwują Żydów

Mieszkała tam taka pani Fitzerman. Ona była właścicielką tego domu na Chopina, gdzie było UB. Teraz tam jest kawiarnia. Duży taki dom na Chopina. Tam było UB zaraz po wojnie. Duża kamienica. To ich pamiętam. Jeszcze jej córkę uczyłam w szkole. To była kamienica dwupiętrowa, ale z oficyną, dość duża kamienica. I po wojnie pani Fitzerman nie odzyskała jej. Dopiero później, po tych wszystkich przejściach, kamienicę odzyskała jej córka. Państwo wykupywało, ale ona się nie zgodziła, i później jakoś ta córka odzyskała tę kamienicę. Jak byliśmy tam [pod 47], to tylko była piekarnia przy ulicy Strażackiej, a tak to nic nie było, bo to był koniec Lublina właściwie. To był koniec Lublina z tych większych domów, bo to jest za obecną milicją, jeszcze dalej, tylko po lewej stronie. Tu gdzie jest milicja [policja], to był taki Plac Sokoła pamiętam. I z okna od nas widać było cmentarz. I widzieliśmy jak kiedyś Niemcy rozstrzeliwali Żydów pod cmentarzem, tam pod samym płotem. To był pusty plac. Nie widzieliśmy jak strzelają, tylko później ludzie mówili, bo były strzały, było słycać, i widać było mur cmentarny z góry od nas, bo nie było domów. Wszyscy byli przerażeni. Podobno kazali Żydom kopać doły i później do tych dołów pod murem cmentarnym ich powrzucali.

Data i miejsce nagrania	2009-07-14, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"